GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 60.

Z KRAKOWA DNIA 28. LIPCA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Peterzburga d. 14 *Czerwca d. h.*

(*Z Kuryera Litewskiego.*)

Ogłoszonemi zostały następuiące mianowania:

Naczelnik komor celnych kontrolnych, Kammer-Junker 5tey klassy, Baykow, mianowany aktualnym Radcą Stanu. — Zarządzaiący kancellaryą departamentu zewnętrznego handlu, Radca kolegialny Szyłowow, Naczelnikiem wydziału celnego Rewelskiego, na mieyscu uwolnionego ze służby Radcy Stanu Silberhernisch. — Zostaiący pod zwierzchnością kantoru stayni dworu, Podkoniuszy 6tey klassy, Gruszkin; Pocztmistrze gubernscy, Radcy nadworni, Permski Krasikow; Tomski Michayłow, pomocnik Dyrektora poczty polowey, Radzca tytularny Baskakow i polowy Pocztmistrz Pohl, mianowani kawalerami orderu S. Rowno-apostolskiego Xiążęcia Włodzimierza 4tey klassy. — Zostaiący, w urządzącym Senacie, w biorze Ober-Prokuratora, Radca kolegialny, Piotr Kaysarow, mianowany szambelanem Dworu Jego Imperatorskiey Mości.

Z Wesenberga d. 6 Czerwca d. h.

W maiątkach sąsiada naszego Hrabiego Rebindera, procz innych płodow wieyskiego gospodarstwa robią syry na wzor Angielskich, koloru czerwonawego, znanych pod nazwiskiem syrow Glocesterskich. Naśladowane tu zgoła nie ustępuią wzorowi swemu; funt ich przedaie się po rublu. Niedawnemi czasy, wysłano ich do Peterzburga do 4000 funtow i natychmiast rozkupione zostały. Nie wiemy atoli czy w teyże cenie w stolicy syry te były przedawane, iak tu się przedaią, i czyli na zaszczyt gospodarstwa naszego, znane są pod swem własnem nazwiskiem syra Ruskiego, któremu Anglicy sami, amatorowie syrow, oddaią tę sprawiedliwość, że z Glocesterskim się rowna.

Z Lgowa (gub. Kurskiey) d. 23 *Maia d. h.*

Obywatel tuteyszego Powiatu Kusakow, przeięty litością nad nieszczęśliwą dolą zniszczonych przez nieprzyiaciela, pragnąc podać im potrzebną pomoc, za pozwoleniem zwierzchności, otworzył dobrowolną subskrypcyą, z którey gorliwem

swoiem ſtaraniem zebrał 375 rubli i 50 kop. Summa ta odesłaną zoſtała do Kommissyi opatrzenia zniszczonych, w Kursku uſtanowionzy.

Z Paryża d. 4 Lipca.

Dziś przyięła Cesarzowa Rejentka w St. Cloud deputacyą od inſtytutu nauk, która przyniesła iey plan do wyſtawić się maiącego na gorze Cenis pomnika. Mowca miał przy tey okazyi pochlebną do Monarchini mowę, na którą ona z uprzeymością odpowiedziała, potem z każdym deputowanym z osobna rozmawiała.

Senat na posiedzeniu d. 1 Lipca przedłużył ieszcze na trzy miesiące od 15go Lipca uchwałę zawieszaiącą rząd konſtytucyyny w departamentach anzeatyckich.

Wiadomo, iż Cesarz d. 7 Maia 1810 wyznaczył milliion frankow nagrody za naylepszą machinę do przędzenia lnu. Gdy wyznaczony do tego czas minął, a ubiegaiący się o tę nagrodę z wszyſtkich części dawnego i nowego świata po przysyłali swoie wynalazki, przeto miniſter spraw wewnętrznych wyznaczył przysięgły sąd znawcow do roztrząśnienia takowych machin. Znaydować się ma pomiędzy niemi kilka dowcipnie wymyślonych i nie wątpią, iż odpowiedzą zamiarowi Cesarskiego wyroku.

Korrespondent Pruski umieścił z Monitora z dnia 20go Czerwca naſtępuiące Urzędowe wyſtawienie ſtosunkow Francyi z Daniią. (*)

W ciągu r. 1811 dwor Szwedzki dał w Paryżu do poznania życzenie połączenia Norwegii ze Szwecyą, i żądał w tem wsparcia Francyi. Odpowiedziano na to, iż, lubo by chciano dla Szwecyi coś przyiemnego uczynić, wszelako Cesarz przez wzgląd, iż ze ſtrony Francuzkiey zawarty ieſt z Daniią traktat przymierza, zabezpieczaiący całość tego Mocarſtwa, nie może zezwolić na oderwanie ziemi swego sprzymierzeńca. Od tey chwili odſtrychnąwszy się Szwecya od Francyi, weszła w układy z iey nieprzyiaciołmi. Od tego czasu woyna między Francyą a Rossyą nabrała pozoru. Dwor Szwedzki przekładaiąc, iż chce wspolnie działać z Francyą, odnowił życzenie swoie względem Norwegii. Nadaremnie usiłowała Szwecya dowieść, iż z portow Norwegskich łatwo w Szwecyi lądować można; nadaremnie przytaczała wszyſtkie rękoymie, iakieby dawne przymierze Szwecyi dało dla Francyi względem poſtępowania iey przeciwko Anglii. Odpowiedź gabinetu Tuilleryyskiego była taż sama; iż ma ręce związane przez traktat z Daniią. Od tey chwili iuż Szwecya nie zachowała żadney miary; zawarła przymierze z Angliią i Rossyą, a pierwszym warunkiem tego traktatu było wspolne zobowiązanie się dla przymuszenia Danii do odſtąpienia Norwegii dla Szwecyi. Zaszłe potem wypadki woienne wſtrzymały czynność Szwecyi; otrzymawszy nieco zasiłkow, czyniła przygotowania do woyny, ale nie rozpoczęła żadnych krokow nieprzyiacielskich. W tem zaszły wypadki zimy 1813 roku; woysko Francuzkie opuściło Hamburg. Położenie Danii ſtało się niebezpiecznem; zdawało się albowiem, iż Danii, będącey w woynie z

---

(*) Tenże Korrespondent Pruski kładzie tu tylko ten przypisek: "Upraszamy czytelnikow naszych, ażeby sobie przypomnieli uwagi Szwedzkie nad oſtatniem doniesieniem ze ſtrony Duńskiey, i Liſt okolny Miniſtra Engeſtröm."

Angliią, a zagrożoney od Szwecyi, Francya nie zdoła dać wsparcia. Król Duński udał się do Cesarza z swą otwartością, która go znamionuie, dla wydobycia się z tego położenia. Pragnąc Cesarz, aby polityka iego nigdy nie stała się ciężarem dla iego sprzymierzeńcow, odpowiedział, iż wolno iest Danii układać się z Angliią dla utrzymania całości kraiow swoich, i że szacunek i przyiaźń iego dla Króla przez nowe związki, do zawarcia których mocą okoliczności Daniia przymuszona, nie ostygną. Oświadczył Król wdzięczność swoię za ten sposob postępowania. Przystawiła była Daniia bardzo dobrych maytkow, którzy na 4rech okrętach flotty naszey na Skaldzie podzieleni byli. W tymże czasie dał poznać Król życzenie swoie, aby mu tych marynarzy odesłano; odesłał ich Cesarz bez zwłoki, oświadczaiąc officerom i maytkom ukontentowanie swoie z ich usługi. Tymczasem następowały wypadki iedne po drugich. Natłok okoliczności oczywiste niebezpieczeństwo, na które Daniia narażona była, odległość woysk Francuzkich, iey własne dobro, zachwiały politykę Danii. Król przystał na to, iż za gwarancyą całości kraiow iego zasłoni Hamburg, biorąc go na cały czas woyny pod opiekę swoię przeciwko woysku Francuzkiemu. Poznał on dobrze, ile nieprzyiemności Cesarzowi ta umowa sprawić może; ułożył ią tak umiarkowanie, iak można było, i podpisał iedynie na usilne prożby osob, które go otaczaiąc, przekładały mu konieczną potrzebę ratowania kraiu.

Pan Bernstorf udał się do Londynu sądząc, iż tam iak nayuprzeymiey przyięty będzie, i że mu tylko wypadnie odnowić ugodę zawartą z Xięciem Dołgorukiem; lecz iakie było iego zadumienie, gdy Xiąże Rejent wzbraniał się odebrać listu Królewskiego, a Lord Castlereagh powiedzieć mu kazał, iż żadna ugoda między Daniią a Angliią mieysca mieć nie może, ieżeli poprzednie Norwegiia dla Szwecyi nie będzie odstąpiona. Po kilku dniach odebrał Hrabia Bernstorf rozkaz powrocenia do Danii. Nie uznano, co Xiąże Dołgoruki ułożył, ponieważ niby pełnomocnictwo swoie przestąpił, i właśnie w tymże czasie wydawszy Duńczykowie oświadczenie swoie przeciwko woysku Francuzkiemu, kroki nieprzyiacielskie rozpoczęli! W chwili, gdy się Daniia tym sposobem widzi wpłątaną w woynę z Francyą, ugoda, według którey działała w Londynie, nie była uznana, i korzystano z przykrego położenia, w iakiem się to mocarstwo znaydowało, dla podania mu ugody, według którey odstąpienie Norwegii uznać miało. W śród tych krytycznych okoliczności położył Król naywiększe zaufanie w Cesarzu, ogłaszaiąc zawartą ugodę za nieważną i niebyłą. Odwoławszy woysko swoie z Hamburga, dał rozkaz, aby wspolnie z Francuzkiem działało; słowem oświadczył, iż się ciągle za sprzymierzeńca Francyi uważaiąc, na wspaniałomyślności Cesarza polega. Pan Kaas wyprawiony był z listem Królewskim do głowney kwatery Francuzkiey. Tymczasem ukazała się dnia 31 Maia flotta Angielska na stanowisku przed Kopenhagą; ieden z okrętow woiennych zarzucił kotwicę przed miastem, a Pan Thornton wysiadł na ląd. Kazał on powiedzieć, iż sprzymierzeni rozpoczną kro-

ki nieprzyiacielskie, ieżeli Daniia w przeciągu 48miu godzin nie podpisze ugody, którey głownemi warunkami następuiące były: Aby odstąpiła Norwegii dla Szwecyi; aby natychmiast oddała prowincyą Drontheim w zakład, i 25,000 ludzi stawiła dla współdziałania z sprzymierzonemi przeciwko Francyi, i dla zdobycia wynagrodzeń, które się Danii dostać miały. Położone przez Króla zaufanie w Cesarzu zupełnie usprawiedliwione; wszystkie związki między obudwoma narodami przywrocone i ściśley zawiązane zostały. Zyczenia wszystkich dobromyślących towarzyszą Xięciu dziedzicznemu do Norwegii.

Z Berlina d. 20 Lipca.

W niedzielę d. 18 b. m. oglądał J. K. Mość stoiące w Potsdamie woyska.

D. 17 około południa przybył tu Królewicz Angielski, Xże Kumberlandyi, pod nazwiskiem Hrabiego Armagh, z swoim orszakiem i stanął w gościnni Rossyyskiey. Wczoray iadł obiad u Królewicza Pruskiego Wilhelma, a dziś u Xżny wdowy po Królewiczu Ferdynandzie.

Przybyli tu: Pułkownik Xże Hohenzollern; Rossyyski Pułkownik Benkendorf, i Baron Taube, poseł Szwedzki.

D. 18 Kanclerz stanu, Baron Hardenberg, odiechał ztąd na powrot do głowney kwatery, a Poseł Angielski przy dworze Szwedzkim, P. Thornton do Stralsundu.

Z Stargardu d. 11 Lipca.

Rozmaitego gatunku potrzeby woienne dostawiane przez Angliią, przechodzą tędy na niezliczonych wozach codziennie. Wczoray przechodziły bardzo piękne działa, które nie były tą razą dostawianemi końmi prowadzone, ale maią własne zaprzęgi. Konie tak zaś są piękne, że wszystkich w oczy uderzaią. Dzisieyszy przewoz składa się szczególniey z karabinow i pistoletow. Rekruci nasi dostali iuż broń Angielską. Dziś przechodziła także tędy część konnego pospolitego ruszenia Pomorskiego pięknie wyglądaiąca.

Z Londynu d. 3 Lipca.

Dziś wyszła tu nadzwyczayna gazeta dworska zawieraiąca następuiące doniesienia o zupełnem zwycięztwie Lorda Wellingtona d. 21 Czerwca nad woyskiem Francuzkiem przy Wittoria:

Z Wydziału woiennego,

Na ulicy Downing d. 3 Lipca 1813.

Dziś nadeszły do Hrabiego Bathurst listy od Margrabi Wellingtona z Salvatierra (*) d. 22 i z Irunzun d. 24 Czerwca pisane, następuiącey osnowy:

Milordzie! Nieprzyiacielskie woysko pod dowodztwem Jozefa Bonapartego i kierunkiem iego Majora jenerała, Marszałka Jourdana, zaięło w nocy d. 19 stanowisko przed Wittorią. Lewe iego skrzydło opierało się o wzgorki, które ciągną się aż do Puebla de Arlanzon, i rozciągało się ztamtąd w poprzek doliny Zadora z przodu Arugnez. Srodek zaymował wzgorek, goruiący nad doliną Zadora. Prawe skrzydło stało niedaleko Wittoria, i przeznaczonem było do bronienia przeprawy przez rzekę Zadora płynącą niedaleko tego miasta. Za lewem skrzydłem stał pod wsią Gomicha odwod.

Położenie mieysc, przez które woysko nasze szło od dostania się do Ebro,

(*) Salvatierra leży w prowincyi Alava, na granicy Navarry o 14 mil od granicy Francuzkiey.

było przyczyną, iż porozciągały się nasze kolumny; musieliśmy zatem zatrzymać się d. 20 dla ściągnienia ich do kupy. Poszliśmy w lewą do Margina; w kierunku, który nam się zdawał bydź koniecznym. Tego eszcze dnia rozpoznawałem stanowiska nieprzyiacielskie, w celu uderzenia na niego nazaiutrz rano, ieżeli w nich pozostanie.

Wczoray uderzyliśmy zatem na nieprzyiaciela, i iestem tyle szczęśliwy, iż mogę JW. Panu donieść, że woysko sprzymierzone pod moiemi rozkazami zupełne odniosło zwycięztwo. Wyparliśmy nieprzyiaciela z wszystkich iego stanowisk, zabraliśmy mu 150 dział, 400 prochowych wozow, wszystek tabor, zapas żywności, bydła, zdobycze i znaczną liczbę iencow.

Działania tego dnia zaczęły się od opanowania przez Jenerała porucznika Rowland Hill wzgorkow La Puebla, o które się lewe skrzydło nieprzyiacielskie opierało i nie bardzo były osadzone. Jenerał Hill wysłał w tym celu brygadę Hiszpańskiey dywizyi pod Jenerałem Murillo, a tymczasem inna brygada utrzymywać musiała związek między iego rozstawionym na drodze od Miranda do Wittoria korpusem, i wysłanemi przeciw wzgorkom Puebla woyskom. Nieprzyiaciel przekonany o ważności tych wzgorkow, wzmocnił tak dalece swoie tam woyska, że Jenerał Hill przymuszony był wysłać naypierwey 71wszy pułk i batalion lekkiey piechoty z brygady Jenerała majora Walkera, pod wodzą Podpułkownika Cadogan, a potem więcey ieszcze woyska przeciw temu mieyscu, tak dalece, iż sprzymierzone woyska, pomimo natężeń nieprzyiaciela, nietylko opanowały ważne te wzgorki, ale nawet się w nich utrzymały. Walka była żywa i strata znaczna. Jenerał Murillo był raniony, lecz nie tak bardzo, żeby boiowisko opuścił. Z Wielkim atoli żalem donieść muszę, iż Podpułkownik Cadogan poległ. J. K. utracił w nim officera naylepszego ducha i doświadczoney odwagi, który szacunek i przychylność całego woyska posiadał, i po ktorym, gdyby był pożył, mogła oyczyzna nayważnieyszych usług oczekiwać.

Pod zasłoną wzgorkow La Puebla mógł dopiero Jenerał Hill przeprawić się pod La Puebla za Zadorę, przeyśdź przez wąwoz między wzgorkami i Zadorą, potem na wieś Sabiiana de Alava z przodu nieprzyiacielskiey linii uderzyć, opanować ią i przeciw kilkakrotnem nieprzyiacielskiem nacieraniom utrzymać. Mieyscowe położenie było na przeszkodzie, że związek między rozmaitemi kolumnami, które wzdłuż rzeki Bajas postępowały do natarcia, nie mógł tak wcześnie nastąpić iakem się spodziewał, gdyż pożno dopiero dowiedziałem się, iż z 3ciey i 7mey dywizyi złożona kolumna pod Jenerałem Hrabią Dalhousie stanęła na mieyscu swoiego przeznaczenia. Z tem wszystkiem 4ta i lekka dywizya, iak tylko Jenerał Hill opanował wieś Sabiiana de Alava, przeszły pierwszą po moście pod Nanclaus, druga po moście pod Tres Puentes za Zadorę; zaledwo zaś stanęły za tą rzeką, gdy kolumna Jenerała Dalhousie przybyła pod Mendonza, a tymczasem 3cia dywizya pod Jenerałem porucznikiem Picton przeprawiła się poniżey za tę rzekę, za którą 7ma dywizya pod Jenerałem Dalhousie przeszła.

Cztery te dywizye stanowiące nasz środek, przeznaczone były do uderzenia na wzgorki, które prawy bok nieprzyiacielskiego środka osadzone trzymał, gdy tymczasem Jenerał Hill uderzyć miał z Sabiiana de Alava na lewy bok tegoż środka. Nieprzyiaciel widząc swoią liniią osłabioną przez zaięcie wzgorkow Puebli, opuścił stanowisko swoie w dolinie iak tylko przygotowania nasze do natarcia postrzegł, i cofnął się w dobrym porządku do Wittoria.

Woyska nasze postąpiły w nayleps̄zym porządku naprzod, przezwyciężywszy mieyscowe przeszkody.

Tymczasem Jenerał porucznik Graham, który dowodził złożonem z 1wszey i 5tey dywizyi, z brygad pieszych Jenerałow Back i Bradford i z brygad jazdy Jenerałow Bock i Anson, lewem skrzydłem woyska, które d. 20 do Margina poszło, a ztamtąd drogą od Bilbao nadciągnęło. Miał on procz tego ieszcze pod sobą Hiszpańską dywizyą Pułkownika Longa, a Jenerał Guyon, który w innym zamiarze na lewe skrzydło był wysłany, a potem odwołany, i d. 20 do Orduna przybył, wyszedł ztamtąd tego samego rana i stanął zaraz w mieyscu, z którego mógł wspierać Jenerała Graham, gdyby tego potrzeba była.

Nieprzyiaciel miał iednę dywizyą pieszą i nieco jazdy na drodze od Wittoria do Bilbao, i opierał swoie skrzydło o skały, które zasłaniały wieś Gamarra wielką. Trzymał mocno osadzone wielkie i małe Gamarra, i Abechuco, które służyły mu za mostowe szańce nad Zadorą. Jenerał Pack wysłany został z Portugalską brygadą i Pułkownikiem Longa z Hiszpańską dywizyą dla obeyścia i wzięcia tych wzgorkow. Lekka brygada Jenerała majora Anson i 5ta dywizya piesza, pod rozkazami Jenerała majora Oswalda odebrały zlecenie wspierać ten zamach i ostatni odebrał dowodztwo nad całym oddziałem.

Jenerał Graham donosi, iż w uskutecznieniu tego planu Portugalskie i Hiszpańskie woyska przedziwnie się sprawiły, a mianowicie 4ty i 8my pułk strzelcow szczegolniey się popisały. Pułkownik Longa, który na lewem skrzydle stał, opanował wieś Małą Gamarrę. Jak tylko posiedliśmy wzgorki, przypuścił Jenerał Robinson szturm z 5tą dywizyą do wsi wielkiey Gamarry i opanował ią. Pod potężnem ogniem z dział i ręczney broni postępowała dywizya batalionami bez żadnego wystrzału, i wsparta tylko była ogniem z dwoch dział od brygady artylleryi Majora Lawsona. Nieprzyiaciel znacznie ucierpiał i 3 działa utracił. Tu kazał Jenerał Graham pierwszey dywizyi wspartey dwiema batteryami, z brygad Kapitana Dubourdieu i konney Kapitana Ramsay złożoney, uderzyć na wieś Abechuco. Pod ogniem tych batteryy wystąpiła brygada Pułkownika Halketta przeciw wsi, która wziętą została po opanowaniu przez lekki batalion będących na moście trzech dział i iedney haubicy. Natarcie to wspierała brygada Portugalskiey piechoty Jenerała Bradforda.

W czasie gdy walczono pod Abechuco, czynił nieprzyiaciel naywiększe natężenia dla odzyskania Wielkiego Gamarra, ale woyska z 5tey dywizyi pod Jenerałem Oswaldem odparły mężnie wszystkie nacierania. Wszelako miał ie-

szcze nieprzyiaciel na wzgorkach lewego brzegu Zadory dwie dywizye piesze w odwodzie; nie podobna zatem było przeyśdź za most, pokiby woyska, które uderzyły na środek i lewe skrzydło nie wyparły nieprzyiaciela z Wittoria. Gdy się to stało, połączyły się woyska do ścigania nieprzyiaciela, które aż do późney nocy trwało.

Poruszenie woysk pod Jenerałem Graham i posiądzenie Gamarry i Abechuco przecięły nieprzyiacielowi cofanie wielkim gościńcem do Francyi. Musiał zatem udać się drogą do Pampelony. Nieprzyiaciel nie mógł się w żadnem stanowisku tak długo utrzymać, aby był mógł swoie działa i tabor uprowadzić. Co z dział nie było wcześniey przy pierwszem uderzeniu pod Arugnez i nad Zadorą zabrane, to zdobyliśmy z ammunicyą i taborem, słowem ze wszystkiem co tylko to woysko miało pod Wittorią. Mam powod do wierzenia, iż nieprzyiaciel nie uprowadził iak iedno działo i iedną haubicę.

Woysko pod Jozefem Bonaparte składało się z woyska południowego, woyska środkowego, 4 dywizyy i całey jazdy woyska Portugalskiego i części północnego. Dywizya Jenerała Foy z woyska Portugalskiego stała w okolicach Bilbao, a Jenerał Clausel, który północnem woyskiem dowodzi, stał z iedną dywizyą od woyska Portugalskiego pod Jenerałem Topin, i iedną dywizyą od woyska północnego pod Jenerałem Vandermasin w okolicach Logrone.

Szosta dywizya sprzymierzonego woyska pod Jenerałem majorem Pakenham, nie należała w cale do tey bitwy; pozostała się bowiem o trzy dni drogi pod Mediną del Pomar, dla zasłonienia naszych dowozow i magazynow.

(Tu następuią pochwały, a między innemi Pułkownika Następcy Xcia Oranii, który iest iednym z Adjutantow Lorda Wellingtona.)

Oddawca tego listu, moy Adjutant, Kapitan Freemantle, którego polecam JW. Pana względom, będzie miał szczęście złożyć u stop Xcia Rejenta chorągiew 4go bataliionu 100 pułku i buławę Marszałka Jourdana, które 87my pułk zdobył. Mam honor bydź, &c.

(Pod.) *Wellington.*

Całkowita strata Anglikow, Hiszpanow i Portugalczykow:

Zabici: 1 Podpułkownik, 10 kapitanow, 14 porucznikow, 7 chorążych, 19 sierżantow, 5 doboszow, 683 żołnierzy i 93 koni; ranieni: 2 officerow sztabowych, 9 podpułkownikow, 9 majorow, 59 kapitanow, 103 porucznikow, 41 chorążych, 7 sztabowych i 158 pułkowych sierżantow, 74 doboszow, 3768 żołnierzy i 68 koni; Zabłąkani: 1 sierżant, 2 doboszow, 263 żołnierzy. (Wracaią oni po większey części.)

(Pod.) *Aylmer.*

Poczet zdobytych dział, &c.

1) Działa: 28 dwunasto funtowych, 42 ośmio funtowych, 43 czterech funtowych, 3 ośmio calowych haubic, 20 sześć calowych, 3 czterech calowych i 2 pięćcalowe, 2 sześć calowe moździerze. Ogółem 151. 2) Wozy: 56 ammunicyynych dla 12tofuntowych dział, 76 dla 8mio funtowych, 68 dla 4rech funtowych, 7 do 8mio calowych haubic, 54 do 6cio calowych, 5 do 4rech i 2 do 5cio calowych,

149 wozow z karabinowemi ładunkami, 1936 kul 12to, 5424 ośmio, 3434 czterech funtowych, 97 ośmio calowych granatow, 3458 sześcio calowych, 1,973,400 ładunkow karabinowych, 40,688 funtow prochu, 56 taborowych wozow i 44 polowych kuźni.

Drugi liſt Lorda Wellingtona.

Z Irunzun d. 24 *Czerwca.*

Milordzie! Ponieważ odiazd Kapitana Freemantle odłożony zoſtał do dnia dzisieyszego, korzyſtam zatem z tey okoliczności, dla doniesienia JW. Panu, iż ścigaliśmy ciągle nieprzyiaciela, którego tylna ſtraż doszła dziś do Pompelony. Zadaliśmy mu tyle klęski, ile tylko złe drogi i niepogoda dozwoliły. Przednia ſtraż nasza, składaiąca się z brygady Jenerała Majora Barona Alten, 1go i 3go bataliionu 95go pułku i konney artyleryi Majora Rosa, zabrała mu dziś oſtatnie działo. Wszedł więc z iedną tylko haubicą do Pampelony.

Jenerał Clausel, który dowodzi tą częścią woyska północnego i iedną dywizyą z woyska Portugalskiego, które nie były d. 21 w bitwie, poſtąpił d. 22 ku Wittorii; ale dowiedziawszy się co zaszło dnia poprzedzaiącego, i natrafiwszy na 6tą naszą dywizyą, która właśnie pod Jenerałem Pakenham nadeszła, cofnął się przez Lagardya i poszedł ku Tudela de Ebro.

Jeſt podobieńſtwem, że nieprzyiaciel cofać się będzie do Francyi.

Wysłałem Jenerała Giron z woyskiem Galicyyskiem za transportem, który d. 20 rano wyszedł z Wittoria, i spodziewam się, że go dogoni nim doydzie do Bajony. Mam honor bydź, &c.

(Pod.) *Wellington.*

Z urzędu admiralicyi d. 3go *Lipca* 1813.

Lord Keith, admirał czerwoney bandery i naczelny dowodca kanałowey floty, przysłał tu pod d. 1 b. m. naſtępuiący liſt do niego pisany przez Kapitana Collier:

Na okręcie Surveilante, w przedporciu Caſtro d. 25 *Czerwca.*

Milordzie! Mam ukontentowanie donieść JW. Panu, iż osada w Caſtro Urdeales, pozbawiona wszelkiey pomocy i do oſtatniey przywiedziona nędzy, opuściła d. 22 b. m. z swoim dowodcą ten zamek i cofnęła się do Santony. Uſtęp ten musiał bydź bardzo nagły, gdyż nie zniszczyła ani dział, ani prochu, i naymnieyszey w zamku nie uczyniła szkody. Kapitan Taylor osadził go zaraz, a dziś weszła tam część korpusu Mendizabala.

Z żalem donieść muszę, że pięć szoſtych części miaſta Bilbao leży w gruzach, i że poſtępek Francuzko-Włoskiego woyska, podług wyznania żyiących jeszcze Matron, tak ieſt oburzaiącym, iż niepodobna wymienić go w publicznym liście. Rzeź naſtępowała nie tylko pod czas szturmu. Zbiegli mieszkańcy powrócili wprawdzie, ale pogrążonemi są w nayw iększey nędzy. Czternaſtu sprawcow rzezi pochwycono po uſtąpieniu nieprzyiaciela i śmiercią ukarano.

Mam ukontentowanie donieść, iż cały brzeg od Guetaria aż do Santony ieſt od nieprzyiaciela oczyszczony.

(Pod.) *Jerzy R. Collier.*

Xże Rejent mianował w imieniu J. K. Mci Margrabię Artura Wellingtona Feldmarszałkiem woyska, i kazał mu wydać patent pod d. 21 Czerwca, iako w dniu odniesionego przez niego zwycięſtwa.

DODATEK DO Nro 60. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 LIPCA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Pragi d. 14 *Lipca.*

W niedzielę przybył tu Minister związkow zagranicznych z Brandeis. W kilka godzin odiechał na powrot do Brandeis, ale d. 12 przyiechał tu z całą kancelaryą swoią i stanął w domu Hrabiego Schönborn.

N. Cesarz był wczoray w tuteyszym Królewskim zamku, ziadł obiad z W. Xciem Wircburskim i poiechał na powrot do Brandeis.

Z Jlliryi d. 10 *Lipca.*

Anglicy (iak mowią pod dowodztwem Admirała Freemantle) wylądowali pod Fiumą. Dzisieyszy Dziennik Włoski donosi o tem iak następuie: "D. 3 b. m. wylądowali Anglicy pod Fiumą; nie wielka liczba woyska, która znaydowała się w mieście, opierała się poki tylko mogła Anglikom, ale nakoniec ustąpić musiała z miasta Karlstadtską bramą. Jak tylko Anglicy miarkowali, że nadciągaią posiłki, bo ściągniono zaraz woyska z Tryestu i z okolic, wsiedli co prędzey na okręty, poczyniwszy cokolwiek szkod w mieście. Kassy i archiwa uwiezione zostały w mieysce bezpieczne.,,

Z Włoch d 10 *Lipca.*

(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Podług rządowey Medyolańskiey gazety ściągaią się ciągle Francuzkie i Włoskie woyska ze wszystkich okolic Włoskich do Werony, Wincencyi i Bassano, i łączą się z obserwacyynym woyskiem nad Adygą.

Królewska gwardya podzielona na dwie kolumny, wyruszyła tam d. 4 b. m. a d. 5 poszła za nią artylerya.

D. 2 Lipca przybyli do Medyolanu Jenerałowie dywizyi Gratien i Palombini, a d. 5 Jenerał dywizyi Belloti, wszyscy trzey z Hiszpanii, i udali się zaraz do obserwacyynego woyska.

Wicekról Włoski opuścił d. 28 Czerwca Medyolan, udaiąc się do Monza, gdzie familiia iego letnie swoie mieszkanie założyła. Tymczasem polowy iego ekwipaż poszedł do głowney kwatery obserwacyynego woyska do Werony, a sam poiechał tamże d. 3 b. m. zrana, przybył dnia 4 w wieczor, lecz nie bawiąc poiechał daley do Padwy, odwiedziwszy

po drodze będącą na kąpielach w Albano małżonkę swoią, która towarzyszyła mu d. 5 do Padwy, gdzie obeyrzał zgromadzone woyska.

Większa część liczney osady Weneckiey odebrała rozkaz do drogi.

Z Inspruka d. 10 *Lipca.*

Wczoray przeiechał tędy do Włoch Jenerał dywizyi Peri. Dziś przybyły tu zakłady kilkunastu pułkow konney i pieszey gwardyi Włoskiey w znaczney liczbie z Niemiec; wypoczywaią tu, a poiutrze udadzą się dla uzupełnienia do zwyczaynych swoich stanowisk we Włoszech.

Z Raichenbach d. 6 *Lipca.*

Włosko-Hiszpańska legiia w służbie Rossyyskiey co raz bardziey się powiększa. Niekiedy przychodzi po 50 do 60 zbiegow Włoskich, którym sprzykrzyło się walczyć nie za swoią sprawę. Zostaią oni po większey części pod wodzą officerow swego narodu. Warunki służby są bardzo korzystne i zapewniaią tym ludziom los po woynie, &c.

Z Burg d 14 *Lipca.*

Stoiące tu Rossyyskie woyska ćwiczą się co dziennie; wczoray przybyło ich tu więcey.

W sobotę rano poszły woyska Francuzkie z Zerbst za Elbę do Dessau, dokąd poiechało także wiele wysokich osób, gdyż spodziewano się tam Cesarza Napoleona.

Oba brzegi Elby od Dessau do Barbi mocno szańcuią. Z wszystkich okolic posełaią ludzi do robienia około warowni Wittenberga.

Z Halle d. 7 *Lipca.*

W piątek w wieczor powrocił tu Król Westfalski z Drezna. Przy iego wieździe słyszeć się dały wystrzały z dział i uderzone we wszystkie dzwony. Na rynku stały woyska w paradzie, które obeyrzawszy Król udał się do swego mieszkania. Nazaiutrz o godzinie 6 z rana poiechał do Kassel, dokąd poprzedziły go dniem pierwey gwardye Królewskie, które w Eisleben nocowały. Teraz stoi tu 2gi polowy pułk konnych strzelcow i pułk ułanow Polskich; reszta wsi i miast są mocno woyskiem osadzone. W szędzie zakładaią szańce, i od Naumburga do Rosbach założono ich iuż wiele. Mowią tu także o przeieździe Cesarza Napoleona. Z powodu okoliczności woiennych nie wiele znayduie się w Halle osób na kąpielach.

Z Gorycyi d. 10 *Czerwca.*

Według wyroku Wielkorządcy Illiryi wszystkie gminy lub prywatne osoby, ktore maią prawo paszenia i pobierania opału z Cesarskich lasow, lub prawo własności lub iakiekolwiek pretensye do tychże lasow, maią w przeciągu trzech miesięcy od dnia dzisieyszego okazać swoie prawa pod utratą onychże.

Inny wyrok pod tymże dniem zabrania od 20 Czerwca aż do dalszego rozporządzenia żeglugi eskadrami pod Illiryyskiemi brzegami, poniewaz nieustannie uwiia się bardzo wiele nieprzyiacielskich okrętow pod brzegami i niepodobna, aby takowe eskadry dostać się mogły bez wystawienia się na niebezpieczeństwo od portu do portu. Poiedynczym tylko statkom z żywnością lub prochem do twierdz dana będzie zasłona. Statki które na własny rachunek prowadzą zboże, poiedynczo tylko mogą płynąć, a naywięcey po trzy razem.

Od granic Tureckich d. 26 Czerwca.

Ponieważ Wezyr Niſſy ſtosownie do zlecenia W. Sułtana nie mógł z Naczelnikami Serwiianow ułożyć się w dobry sposób, i pełnomocnicy Serwiiańscy proteſtowali się nawet w imieniu swoich naczelnikow i narodu przeciw 8mu artykułowi przedugodnych punktow, zdał zatem Porcie o tem rapport, która nakazała zaraz okolicznym baszom uzbroić się iak nayspiesznicy i ruszyć przeciw Serwiianom. Działanie Turkow przeciw Serwiianom nie podpada tem więcey wątpliwości, że Serwiianie z swey ſtrony gotuią się mocno do woyny, i do 23 b. m. większa część mieszkańcow Belgradzkich wyruszyła w pole, a reszta zdatnych do broni ludzi w krotce wyydzie.

Dnia 26 i 27 Lipca 1813.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

		1.		2.		3.		4.	
		Zł.	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr.*
Korz:	Przenicy	12	—	11	—	10	—	9	—
—	Zyto	9	—	8	15	7	15	6	15
—	Jęczmień	8	—	7	15	7	—	6	—
—	Owsa	6	—	5	15	—	—	—	—
—	Jagieł	22	—	21	—	19	—	18	—
—	Grochu	16	—	15	—	13	—	12	—
—	Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Niżey podpisany Kommissarz delegowany upadłey maſſy Stanisława Pyrzanowskiego w moc zapadłego Wyroku Wysok. Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radomskiego z dnia 12 Maia 1812 uſtanowiony, wzywa wszyſtkich wierzycieli teyże maſſy wyż wspomnionego Pyrzanowskiego, aby w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod Nrem 106 w dniu 7mym Sierpnia r. b. w izbie audyencyonalney o godzinie 3 po połudmu ſtawili się, a to celem obrania Syndykow oſtatecznych iak prawo Kodexu Handlowego Księgi III. uskutecznionym mieć chce, oraz dla naznaczenia tymże Syndykom honorarium za przeciąg ich pracy przy ukończeniu zupełnym teyże maſſy. W Krakowie d. 15 Lipca 1813.

Ludwik Stanowski.

Jmć Pani Józefa Serre examinowana Dentyſtka, prowadząc w tuteyszym mieście swą Praktykę przez miesięcy trzy, była od wielu osób obligowaną, aby po oddaleniu się ztąd, nieiaki zapas proszku i tynktury do chędożenia zębow i zmocnienia dziąseł, tu zoſtawiła; niżey podpisany ma honor przeto uwiadomić, iż takowego proszku i tynktury u niego każdego czasu doſtanie. Dan w Krakowie d. 24 Lipca 1813.

Fryderyk Schweinefleisch Artyſta, pod Nrem 606 w ulicy Szpitalney mieszkaiący.

Niżey podpisany przez Rezolucyą Wysokiego Trybunału Cyw. 1wszey Inſtancyi Dep. Krakowskiego dnia 8 Sierpnia 1812 roku do Nru 3062 wydaną delegowany, do publiczney podaie wiadomości, iż w kamienicy w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod Nrem 231 położoney, ruchomości po niegdy Kunegundzie z Cypserow Ziobrowskiey pozoſtałe, iako to: suknie, bieliznę, pościel, ſtolarszczyznę, porcellanę i faians, rożne sprzęty domowe i kosztowności za gotowe pieniądze srebrne grube na dniu 3 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana sprzedawać będzie. Dan w Krakowie d. 15 Lipca 1813.

Floryan Chwynacki, P. A. D. K.

Ponieważ w dniach 2 i 3 Sierpnia r. b. zawsze od godziny 9tey do 12tey ranney, zaś od 3ciey do 7mey wieczorowey dochody wszelkie z Propinacyą intratę w Seceminie składaiące, sprzedawane czyli raczey w dzierżawę tegoroczną nad 5905 złp. 10 gr. kurantem srebrnem więcey daiacemu tamże pod liczbą 1. dla zaspokoienia prowizyi wypuszczone będą. — Więc każden Pretendent zaopatrzywszy się w ilość powyższą terminu i mieysca pilnować winien, gdzie z Akt tey Exekucyi nie

tylko o pewności doch dow, ale i o kondycyach do tey dzierżawy służących przekonąny zostanie. Datt. w Jędrzeiowie dnia 18go Lipca 1813.

Jgnacy Rzuchowski, Kom. Pow. Jędrz. Dep. Krak.

Magistrat Municypalnego Miasta Wieliczki ninieyszym do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 18 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana w Biorze tuteyszych JW. Oburządowych Kommissarzy i w przytomności tychże, niżey wyrazone dochody mieyskie i Czopowe Monarchiczne przez publiczną licytacyą naywięcey ofiaruiącemu na następuiący rok woyskowi 1814 zadzierżawione będą, iako to:

1mo. Nakład Konsumcyi na gorzałkę, miod i piwo nałożony.

2do. Nakład Konsumcyiny na wino.

3tio. Targowe i mieyscowe.

4to. Browar z gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawieraiącym, tudzież

5to. Czopowe Monarchiczne.

Cena pierwszego wywołania nakładu Konsumcyinego na gorzałkę, miod i piwo nałożonego	Zł. Ryn.	4000.
Nakładu Konsumcyinego od wina ustanowionego .	— —	170 kr. 30.
Targowego i mieyscowego	— —	115 — 30.
Browaru z gruntem	— —	2306.
Podatku Czopowego	— —	6055.

w Walucie Wiedeńskiey wynosi, i tey dziesiąta część przed licytacyą na zabezpieczenie teyże, przez każdego Konkurrenta złożona będzie; zaczym chęć licytowania maiący zapraszaią się, iżby się na powyżey wyrażonym dniu, godzinie i mieyscu znaydować chcieli. O dalszych tey licytacyi warunkach, w Kancellaryi Magistratualney każdego czasu można się zainformować.

Z Magistratu Municypalnego Miasta Wieliczki d. 22go Czerwca 1813.

Włodek, *Prezydent.*

Dimirowski, *Syndyk.*

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych Okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim, podaie do publiczney wiadomości, że dziesięciny wytyczne Skarbowi w roku 1813/14 należne w terminach dni 13, 15, 16, 17, 19 i 20 do licytacyi przez Obiegniki, Gazetę i Dziennik Departamentowy Nro. 56 ogłoszone, w miastach powiatowych sprzedawane, dla braku pretendentow, i niestawienia się stron dziesięcinę daiących ieszcze nie wszystkie sprzedane zostały; życzący sobie przeto kupna takowych dziesięcin maią się do Biora Podinspektora w Krakowie nad Wisłą zamieszkałego, lub do WW. Podprefektow Powiatowych zgłosić, którym każdego czasu, tak dezygnacya takowych dziesięcin iako też i warunki przedlicytacyyne okazanemi zostaną. Termina powtorne sprzedaży przez licytacyą i zwolney ręki dziesięcin Skarbowych w dniach 27, 28, 29 i 30 Lipca b. r. w Mieście Departamentowym Krakowie naznaczaią się, w których to terminach każdego dnia od 9tey godziny zrana, i od 3ciey po południu w Biorze Podinspektora w Assystency Kommissarza delegowanego z Wysokiey Prefektury, odbywać się będzie. W Krakowie d. 19 Lipca 1813.

Krauz.

Komornik Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego, podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż na dniu 1go Sierpnia r. b. o godzinie 9tey zrana w mieście Zydowskim na Kazmirzu przy Krakowie w domu Rabina Nr. 33 odbywać się będzie licytacya następuiących effektow, iako to: bind, kanakow, medalow złotych, kulczykow złotych, pereł w nitkach, &c. maiący chęć takowych nabycia, raczą się w wymienionym mieyscu i oznaczonym czasie znaydować, rzeczone effekta w moc art. 621 Kod. post. Sąd. przez 3 następne dni poprzedzaiące licytacyą będą na widok publiczny wystawione w domu Nr. 680 tu w Krakowie. — W Krakowie dnia 20go Lipca 1813 Roku.

Jan Kanty Fachinetty, *Komornik T. H. D. K. i R.*